CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

Miejsce na naklejkę.
Sprawdź, czy kod na naklejce to **E-100**.
Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny ***Formuła 2015***

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ 2

Poziom podstawowy
Wypracowanie

Symbol arkusza
EPOP-P2-**100**-2605

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

☐ Uprawnienie zdającego do dostosowania zasad oceniania.

DATA: **4 maja 2026 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **170 minut**

(łącznie na rozwiązanie testu i napisanie wypracowania)

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **50**

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone 1 i 2 – jeden z testem, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.

Układ graficzny
© CKE 2022

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny (z wypracowaniem) zawiera 13 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. W wyznaczonym miejscu zapisz numer tematu wybranego do realizacji.
4. Wypracowanie zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
5. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
8. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
9. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i ze słownika poprawnej polszczyzny.

Zadanie 13. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Co wpływa na opinię innych ludzi o człowieku? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu *Lalki*, do całego utworu Bolesława Prusa oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Bolesław Prus
Lalka

Raz, przy niedzieli (rzadko mi się to zdarza), zaszedłem do handelku[1] na śniadanie. […]

W dusznym i ciemnym jak wędlarnia[2] pokoju, gdzie mi flaki podano, siedziało ze sześciu jegomościów przy jednym stole. Byli to ludzie spasieni i dobrze odziani; zapewne kupcy, obywatele miejscy, a może i fabrykanci. Każdy wyglądał tak na trzy do pięciu tysięcy rubli rocznego dochodu.

Ponieważ nie znałem tych panów, a zapewne i oni mnie, nie mogę więc posądzić ich o umyślną szykanę. Proszę jednak wyobrazić sobie, co za traf, że właśnie gdym wszedł do pokoju, rozmawiali o Wokulskim. Kto mówił, z przyczyny dymu nie widziałem; wreszcie nie śmiałem podnieść oczu od talerza.

– Karierę zrobił! – mówił gruby głos. – Za młodu wysługiwał się takim jak my, a ku starości chce mu się fagasować[3] wielkim panom.

– Ci dzisiejsi panowie – wtrącił jegomość dychawiczny[4] – tyle warci, co i on. Gdzieby to dawniej w hrabskim domu przyjmowali ekskupczyka, który przez ożenek dorobił się majątku… Śmiech powiedzieć!…

– Fraszka ożenek – odparł gruby głos, zakrztusiwszy się nieco – bogaty ożenek nie hańbi. Ale te miliony, zarobione na dostawach w czasie wojny, z daleka pachną kryminałem.

– Podobno nie kradł – odezwał się półgłosem ktoś trzeci.

– W takim razie nie ma milionów – huknął bas. – A w takim znowu wypadku po co zadziera nosa!… czego pnie się do arystokracji?

– Mówią – dorzucił inny głos – że chce założyć spółkę z samych szlachciców…

– Aha!… I oskubać ich, a potem zemknąć[5] – wtrącił dychawiczny.

– Nie – mówił bas – on z tych dostaw nie obmyje się nawet szarym mydłem. Kupiec galanteryjny robi dostawy! Warszawiak jedzie do Bułgarii!…

– Pański brat, inżynier, jeździł za zarobkiem jeszcze dalej – odezwał się półgłos.

– Zapewne! – przerwał bas. – Czy może i sprowadzał perkaliki[6] z Moskwy? Tu jest drugi sęk: zabija przemysł krajowy!…

– Ehe! he!… – zaśmiał się ktoś, dotąd milczący – to już do kupca nie należy. Kupiec jest od tego, ażeby sprowadzał tańszy towar i z lepszym zyskiem dla siebie. Nieprawda?… Ehe! he!…

– W każdym razie nie dałbym trzech groszy za jego patriotyzm – odparł bas.

– Podobno jednak – wtrącił półgłos – ten Wokulski dowiódł swego patriotyzmu nie tylko językiem…

– Tym gorzej – przerwał bas. – Dowodził, będąc gołym; ochłonął, poczuwszy ruble w kieszeni.

– O!… że też my zawsze kogoś musimy posądzać albo o zdradę kraju, albo o złodziejstwo! Niełądnie!… – oburzał się półgłos.

– Coś go pan mocno bronisz?… – spytał bas, posuwając krzesłem.

– Bronię, bom trochę o nim słyszał – odpowiedział półgłos. – Furmani u mnie niejaki Wysocki, który umierał z głodu, nim Wokulski postawił go na nogi…

– Za pieniądze z dostaw w Bułgarii!… Dobroczyńca!…

– Inni, panie, zbogacili się na funduszach narodowych i – nic. Ehe! he!…

– W każdym razie ciemna to figura – zakonkludował dychawiczny. – Rzuca się w prawo i w lewo, sklepu nie pilnuje, perkaliki sprowadza, szlachtę jakby chciał naciągnąć…

Ponieważ chłopiec sklepowy w tej chwili przyniósł im nowe butelki, więc wymknąłem się po cichu. Nie wmieszałem się do tej rozmowy, gdyż znając Stacha od dziecka, mógłbym im powiedzieć tylko dwa wyrazy: „Jesteście podli…”.

I to wszystko gadają wówczas, kiedy ja drżę z obawy o jego przyszłość, kiedy, wstając i kładąc się spać, pytam: „Co on robi? po co robi? i co z tego wyniknie?…”. I to wszystko gadają o nim dziś, przy mnie, który wczoraj patrzyłem, jak dróżnik Wysocki upadł mu do nóg, dziękując za przeniesienie do Skierniewic i udzielenie zapomogi…

Bolesław Prus, *Lalka*, Wrocław 2019.

[1] Handelek – mała restauracja przy sklepie z winem.
[2] Wędlarnia – wędzarnia.
[3] Fagasować – schlebiać, wysługiwać się, płaszczyć się.
[4] Dychawiczny – oddychający z trudem.
[5] Zemknąć – uciec.
[6] Perkalik – gatunek perkalu, czyli cienkiego płótna bawełnianego.

Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Urszula Kozioł
Traktacik o możeniu

Mogę, ile mogę. Nie mogę więcej, niż mogę. Chciałbym jeszcze móc. Gdybym mógł to i tamto, to by mi pomogło na wszystko. Trzeba chcieć móc. Móc, aby móc. Jedynie w możeniu kołacze się jeszcze iskierka nadziei. A zatem iskierka życia. Wymóc na sobie chęć możenia choćby po to, żeby cokolwiek móc. Jestem, póki mogę. Dopóki mogę coś, nawet całkiem małego, jestem. A skoro jestem, więc mogę. Być! Móc!

Jak tu się przemóc, żeby coś móc? Choćby całkiem małego, zwykłego, najdrobniejszego?

Oto jest pytanie. Pytanie o to, czy mogę. Czy mógłbym jeszcze. Mógłbym? Jak? Co zrobić, żeby móc? Ale co móc?

Trzeba wdrażać się od kołyski w możeniu. Przemagać niemoc. Liczyć się ze swoimi siłami? Ależ tak. I liczyć się ze słowami. Przede wszystkim jednak pomagać samemu sobie coś jeszcze móc. Wzmagać moc możenia. Wymóc to na sobie za wszelką cenę, żeby dopóki się tylko da – móc.

Jesteś o tyle tylko, o ile możesz. Czyż nie tak? Zatem móż!

Dlaczego sądzisz, że nie możesz? Przecież skoro jesteś, możesz!

Tylko wtedy jedynie, gdyby nie było cię, nie mógłbyś nic, nie mógłbyś niczego.

Zatem bądź, móż!

W możeniu tkwi najważniejszy sekret i imperatyw[1] bycia.

[1998]

Urszula Kozioł, *Traktacik o możeniu*, [w:] tejże, *Stany nieoczywistości*, Warszawa 1999.

[1] Imperatyw – nakaz, norma moralna.

WYPRACOWANIE

na temat nr ……

Miejsce dla egzaminatora

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____
.....	_____

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
rozprawka	A.	0 − 3 − 6		
	B.	0 − 4 − 8 − 12 − 18		
interpretacja	A.	0 − 3 − 6 − 9		
	B.	0 − 5 − 10 − 15		
	C.	0 − 2 − 4		
	D.	0 − 3 − 6		
	E.	0 − 1 − 2		
	F.	0 − 2 − 4		
	G.	0 − 3 − 6		
	H.	0 − 2 − 4		

BRUDNOPIS (nie podlega ocenie)

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Wypracowanie

Formuła 2015